

Fragment relacji świadka historii



ZYGMUNT ŻMIEJKO

ur. 1923, Dobrzyniewo Fabryczne



Zakres terytorialny i czasowy	Królewiec (Königsberg), 1945
--------------------------------------	------------------------------

Cieężkie warunki życia w oblężonym Królewcu podczas II wojny światowej

W Königsbergu byliśmy w okrążeniu przez trzy miesiące. W tym czasie nie dostawaliśmy żywności. Musieliśmy radzić sobie sami, żeby zdobyć coś do jedzenia. Przez trzy miesiące nie wolno było wychodzić na ulicę. Raz na ulicy złapali mnie i uwięzili. Zatrzymali mnie niemieccy wojskowi. Pytali, gdzie pracuję i czy mam ausweis, czyli zaświadczenie o zatrudnieniu. Uwięzili mnie w dużej sali sportowej, gdzie byli też inni Polacy. Stamtąd pędzili ludzi do pracy. Na drugi dzień wywieźli mnie do odgruzowania miasta. Amerykanie bombardowali i zniszczyli Königsberg. Pilnował mnie Niemiec z bronią. W pewnej chwili podszedłem do szczupłego chłopaka i dałem mu swoją łopatę. Wszedłem między wracających z pracy Niemców i tak udało mi się uciec z tego miejsca. Szybko dotarłem do swojego mieszkania. Cieszyłem się, że nie spotkało mnie nic złego. Od tej pory nie wychodziłem na miasto w czasie oblężenia.

Data i miejsce nagrania	22 maja 2025, Bielawa
Rozmawiał/a	Aneta Pudło-Kuriata
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami